

Nir, Roman

"Protocullum visitationis archidiaconatus Pragensis annis 1379-1382 per Paulum de Janowicz archidiaconum Pragensum factae", edi Ivan Hlavaček et Zdeňka Hlediková, Praha 1973 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 66/1, 123-125

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

zintegrowania jej pod egidą Polskiej Akademii Nauk za pośrednictwem powołanego do życia trzeciego jej Oddziału w Poznaniu.

Treść omawianego dzieła jest szersza niż anonsuje tytuł, dotyczy również przyszłości, perspektyw rozwoju Poznania i regionu — ze szczególnym uwzględnieniem miejsca i roli nauki, aż po umowny rok 2000. W części XI („Podsumowanie”) Jan Wąsicki omówił przeobrażenia nauki i szkolnictwa wyższego w okresie Polski Ludowej. Znajdujemy tu obraz pełny, z uwzględnieniem zarówno uczelni, jak instytutów resortowych i PAN. W przyszłość wybiegają uwagi Gerarda Labudy na temat perspektyw rozwoju nauki w środowisku poznańskim w latach 1975—2000. Z danych na temat rozwoju środowisk akademickich północno-zachodniej Polski wynika, że pośród czterech aglomeracji miejskich poznańska (pozostałe to: bydgosko-toruńska, gdańska i szczecińska) rozwinie się w stosunkowo najmniejszym tempie jeśli idzie o liczbę ludności; natomiast zachowa prymat — na zasadzie parytetu z Gdańskiem — jeśli idzie o liczbę studentów. Oznacza to, że poważnie wzrośnie ranga aglomeracji poznańskiej jako środowiska naukowego.

W tego rodzaju dziele, zawierającym mnóstwo materiału faktograficznego, sprawą podstawową są rzetelne indeksy. Jednakże wykaz osób opracowany przez Zbysława Wojtkowiaka, zawiera sporo luk i nieścisłości. Wystąpiły trudności z identyfikacją osób, imiona pojawiają się raz w pełnym brzmieniu, raz skrócone do inicjału. Wymieniając samodzielnych pracowników nauki wystarczyło sięgnąć do „Informatora Nauki Polskiej”, kronik uczelnianych, wykazów pracowników ogłoszonych drukiem. Tymczasem w indeksie rozdzielono ekonomistę Józefa Górskiego na „Górskiego J.” (dla s. 400 i „Górskiego Józefa” (dla s. 98 i 1236). Z dwóch natomiast osób: Tadeusza i Jacka J. Wiesiołowskich powstała jedna (por. tekst na s. 286 i 289); biochemika doc. W. Steffena przypisano w indeksie znanemu filologowi klasycznemu, członkowi-korespondentowi PAN Wiktorowi Steffenowi. Zamiast: Maria Michałowska, napisano: Michałowicz. Dwie osoby powstały też w wypadku Zofii Kulejewskiej (Kulejewska Z. i Topolska-Mazurkowska Z.). Wielu osób w indeksie brakuje (m. in.: Biczysko ze s. 951, T. Kościuszko ze s. 786 i 860). Zmieniono imię Helenie Chłopockiej (na „M.”).

Niedbały indeks tym bardziej razi, że dzieło tu omawiane jest imponujące i stanowi prawdziwe osiągnięcie nauki wielkopolskiej. Być może zawiodła tu kontrola ze strony Wydawnictwa. W samym tekście daje się zauważyć niewiele tylko usterek. Niektóre tytuły cytowanych rozpraw autorzy przytaczali z pamięci, toteż nie zawsze ściśle. Są to jednak drobiazgi. Najważniejsze, że dysponujemy dziełem, dającym obraz poszczególnych dyscyplin naukowych oraz pozwalającym dostrzec drogi ewolucji nauki w Wielkopolsce i jej miejsce na poszczególnych etapach rozwoju historycznego w kraju oraz ocenę stopnia zaawansowania na tle światowego stanu konkretnych specjalności.

Marceli Kosman

Protocullum visitationis archidiaconatus Pragensis annis 1379—1382 per Paulum de Janowicz archidiaconum Pragensem factae, Ediderunt Ivan Hlavaček et Zdenka Hlediková, Academia, Praha 1973, s. 529.

Zachowany w całości średniowieczny protokół wizytacji jest rzadkością w skali europejskiej. Edycja zawiera obszerny wstęp prawno-historyczny, w którym omówione zostały kompetencje archidiacona, jego działalność i znaczenie, jak również opis samego kodeksu. W drugiej części zamieszczono krytyczne wydanie protokołu

z całym aparatem edytorskim. Tom zamyka wykaz skrótów, indeksy imion i rzeczowy. Załączona mapa przedstawia archidiekanat praski z podziałem na dekanaty.

Kodeks wizytacji znajduje się w Archiwum Kapituły Metropolitalnej w Pradze. Zawiera protokoły przeprowadzonej w latach 1379—1382 wizytacji wszystkich dekanatów archidiekanatu praskiego, z wyjątkiem ripenskiego, bardzo rozległego i zajmującego środek archidiekanatu. Prócz tego opuszczonych zostało kilka parafii, prawdopodobnie z powodu przedwczesnej śmierci archidiekana.

Wizytatorem archidiekanatu był Paweł z Janowicz, kanonik praski i wyszehradzki, pochodzący ze środowiska plebejskiego. Ukończył prawo zagranicą, uzyskał stopień doktora dekretów i jako profesor wykładał w Pradze. Pełnił bliżej nieznanne funkcje kościelne, największą jednak jego zasługą stał się ów protokół wizytacji. W rękopisie często pojawia się jego własna ręka w formie uzupełnień i poprawek, bądź dopisków. Z tych uwag wiadać, że archidiekanon Paweł bardzo solidnie wypełniał swoją funkcję i często korzystał z tego kodeksu.

Notariuszem Pawła był Kit Borniconis, niezwykle wykształcony, na co wskazuje piękne, dobrze czytelne pismo, mimo kilku błędów gramatycznych. Był on właściwym autorem kodeksu. Źródła przekazały bardzo skąpe wiadomości o Wicie. Wiadomo, że pochodził z Zgróbla i po śmierci archidiekana został proboszczem. W rękopisie spotykamy też czterech innych pisarzy.

Na przełomie XIII i XIV w. archidiekanon osiągnął swoją największą władzę. Stał się najpotężniejszym rywalom biskupa. Jego jurysdykcja była początkowo faktyczna, następnie w szerokiej mierze prawna i wreszcie stała się władzą urzędową. Rozwój kompetencji archidiekana nie był jednolity i różnił się zależnie od miejscowości, ponieważ niejednokrotnie władza biskupia potrafiła się obronić przed archidiekanem. Na ogół jednak władza archidiekanów stale wzrastała i osiągnęła swój szczyt w XIII i XIV wieku¹.

W okresie rozkwitu władzy archidiekanon zajmował się instalacją proboszczów i dziekanów swojego rejonu, jak również opatów i przełożonych zakonów. Zwyczajowo, prawnie nawet, wprowadzał na urząd biskupa, przeprowadzał też coroczną wizytację swego okręgu. Jako wizytator (informuje nas o tym omawiany protokół) zwracał się do proboszcza zapisując dokładnie jego personalia, pochodzenie, stopień naukowy, datę święceń i miejsca jego pobytu. Z największą starannością badał pisma uprawniające do sprawowania obowiązków duchownych. Po złożeniu przez proboszcza przysięgi, że będzie mówił prawdę, zadawał pytania, które odnosiły się do życia duchownych, zarządu, majątków, przedmiotów i dóbr posiadanych przez kościół, u ludzi zaś świeckich odnosiły się do małżeństwa i pieniędzy. Porządek pytań stosownie do okoliczności i specyfiki parafii jest różny, albo ogólny, albo bardzo szczegółowy. Po skończeniu badania duchownych wysłuchiwanie byli niektórzy świeccy ze wsi, lub znaczniejsi z miasteczka, niekiedy patronowie kościoła, ludzie wyższego stanu lub związani z parafią swymi funkcjami. W sprawach niejasnych, zawiłych i trudnych archidiekanon mógł przeprowadzać dodatkowe badania powołując innych świadków. Na pytania należało odpowiadać wyczerpująco. W sprawach bardzo poważnych archidiekanon wzywał do swego domu w Wyszehradzie. W liczbie świadków znajdują się też ludzie z otoczenia archidiekana.

Całość badań wizytacyjnych we wszystkich dekanatach poza Pragą, była spisywana tego samego dnia. Niektóre, proste odpowiedzi świadczą o zapisie na gorąco. W Pradze spisywano także szaty, naczynia i sprzęty wszystkich kościołów i dołączano uwagi o ich stanie, z których można wnioskować, że zostały one osobiście obejrzone na miejscu przez wizytatora. Poza tym znajdują się tu uwagi o przedmiotach zastawionych i sprzedanych. Spisy tego rodzaju są ogromnie przydatne

¹ W. M. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts* t. II, München 1962, s. 146—150.

zwłaszcza dla historyka sztuki i kultury materialnej. W kościołach poza Pragę, które były wizytowane w r. 1380 również robiono inwentarze szat, naczyń i ksiąg.

Kodeks z opisem wizytacji archidiakonatu praskiego ma wielkie znaczenie dla geografii i historii. Dzięki protokołom możemy poznać organizację kościelną, zwłaszcza podział na dekanaty i parafie, a także odtworzyć sieć miast, wsi, kościołów, klasztorów i kaplic. Dzięki drobiazgowym opisom poznajemy duszpasterstwo, religijność, obyczaje, kulturę, oświatę i przejawy działalności charytatywnej. Z drugiej strony protokoły dają obraz nadużyć i wykroczeń moralnych. Dowiadujemy się też o karach i sądownictwie średniowiecznym.

Wizytacja dostarcza nieco materiałów do poznania związków kulturalnych polsko-czeskich w średniowieczu. Spotykamy Polaków z Krakowa, Śląska (Jelenia Góra, Lwówek, Racibórz, Środa, Tuszek, Wrocław), z Warmii (Orneta), którzy w archidiakonacie praskim w tym czasie przebywali i zajmowali różne stanowiska.

Czeskim wydawcom należą się słowa uznania za żmudną pracę edytorską, dobry komentarz, szatę graficzną, a przede wszystkim za udostępnienie mediewistom rzadkiego i cennego źródła historycznego.

Roman Nir

Paysannerie Française, Paysannerie Hongroise XVI^e—XX^e siècles,
publié sous la direction de Béla Köpeczi et Éva H. Balázs, Aka-
démiai Kiadó, Budapest 1973, s. 318.

Przemyślana koncepcja wydawnicza, bardzo staranne opracowanie edytorskie, atrakcyjna forma zewnętrzna (okazuje się, że metodą tzw. małej poligrafii można wydać książkę o dużych walorach estetycznych!) cechują omawianą tu publikację. Zawiera ona 19 referatów autorów węgierskich i francuskich wygłoszonych na kolokwium, odbytym w Budapeszcie w marcu 1972 r.

Wstępna rozprawa L. Elekesa („Les luttes antiféodales de la paysannerie et le système gouvernemental des »États et Ordes« en Hongrie au cours des XV^e et XVI^e siècles”, s. 13—32), omawia wpływ procesu formowania się państwa stanowego na Węgrzech w XIII—XVI wieku na natężenie antyfeudalnych walk chłopskich. Ich punktem szczytowym było, jak wiadomo, powstanie chłopskie pod wodzą Dózsa'y w 1524 r.

Szersze wprowadzenie do problematyki kolokwium stanowi rozprawa E. Le Roy Ladurie („Les paysans français au XVI^e siècle”, s. 33—55). Wbrew tytułowi, sugerującemu wąski chronologicznie zakres rozważań, jest to klarowne i treściwe przedstawienie sytuacji chłopów we Francji od XIII do XVIII wieku, ze szczególnym tylko podkreśleniem pozycji, jakie w zachodzących procesach zajmował wiek XVI, który doprowadził do równowagi demograficzno-ekonomicznej, a następnie do przeludnienia wsi i zapoczątkował okres o zerowym wzroście demograficznym, trwający aż do lat trzydziestych XVIII wieku¹. Problemy demograficzne, produkcyjne i społeczne życia wiejskiego ukazuje Le Roy Ladurie we wzajemnych zależnościach i związkach. Wiele tu też ciekawych i przekonujących, jak na przykład o stagnacji poziomu i wydajności produkcji rolnej we Francji od połowy XIX wieku (co naturalnie nie neguje występowania wahań w ramach krótkich okresów); o wpływie wzrostu demograficznego na rewolucję cen w Europie w XVI wieku, o korzystnej wówczas sytuacji wielkich producentów bazujących na wysokich cenach zbóż i nis-

¹ Por. też m.in. E. Le Roy Ladurie, *Les paysans du Languedoc. XVI^e—XVIII^e siècles*, Paris 1966.